

Skąd wiemy, że nie śpimy – spotkanie z Kartezjuszem

scenariusz warsztatów filozoficznych dla dzieci

Grupa docelowa: 8-11 lat

Czas trwania: 90 minut

Cele zajęć:

- Dzieci prawidłowo operują pojęciami snu i jawy oraz prawdy i wiedzy;
- Dzieci znają sentencję „cogito ergo sum” (zarówno wersję łacińską, jak i polskie tłumaczenie);
- Dzieci rozumieją pojęcie sceptycyzmu;
- Dzieci opowiadają o Kartezjuszu;
- Dzieci podają przykłady wiedzy pewnej;
- Dzieci podają przykłady ważnych spraw/prawd, o których należy wiedzieć, pamiętać.

Metody:

- Dyskusja
- Wizualizacja
- Eksperyment myślowy
- Wykład
- Praca plastyczna

Potrzebne materiały:

Przygotowane wcześniej kartonowe szablony sów (sylwetka, skrzydła, duży dziób) – co najmniej tyle, ile jest uczestników warsztatów, nożyczki, klej, flamastry, małe karteczki i długopisy; kartki, karteczki post-it; brystol z narysowanym wcześniej mózgiem.



1. Sen i jawa – wprowadzenie do zajęć

Zadanie

Dzieci udają, że śpią. W tym czasie wyobrażają sobie, co mogło im się przyśnić. Następnie każdy chętny opowiada grupie swój „sen”.

Dyskusja

Pytania do dyskusji:

- Jak to się dzieje, że coś nam się śni?
- Czy każdej nocy ma się sny?
- Czy zwierzętom też śnią się sny?
- Co to jest bezsenność?
- Co to znaczy zły sen? Mieć koszmar?
- Czy można sprawić, żeby coś konkretnego, miłego nam się przyśniło?
- Czy sny się powtarzają?
- Czy zdarzają się sny „w odcinkach”?
- Co jest przeciwieństwem snu?
- Skąd wiemy, że w danej chwili nie śnimy, że jesteśmy na jawie?
- Jak to można sprawdzić?

2. Prawda i wiedza

Dyskusja

Pytania do dyskusji:

- Czy dwie osoby mogą mieć ten sam sen?
- Czy wszystkim uczestnikom warsztatów mogłoby się równocześnie śnić, że właśnie są na zajęciach, podczas gdy w rzeczywistości leżeliby w łóżkach w swoich domach?
- Czy człowiek woli jawę czy sen?

Krótki wykład

Kartezjusz był filozofem, który bez przerwy się obawiał, że coś mu się tylko śni (albo tylko mu się wydaje). Kiedy myślał, pracował, pisał, rozmawiał z kimś, martwił się, że może to nie jest naprawdę. Miał obawy, że to mu się tylko śni, albo że jego umysł jest w jakimś la-



boratorium, w którym złośliwy naukowiec poddaje go eksperymentom, w wyniku których jemu się tylko wydaje, że świat jest taki, jaki jest. W wyniku tych nękających go wątpliwości w końcu stwierdził „Cogito ergo sum”, czyli „Myślę, więc jestem” i dzięki temu poczuł się spokojniejszy.

Uczestnicy warsztatów rozmawiają o tej sentencji.

Zadanie (wizualizacja)

Wprowadzenie: Kartezjusz chciał wiedzieć coś „na pewno”, chciał znać prawdę. Uznał, że będzie coś wiedział dopiero wtedy, gdy to co pozna będzie jasne, wyraźne i proste. Poszukiwał najbardziej pewnych prawd.

Uczestnicy warsztatów rysują na kartkach głowy, następnie wypisują na karteczkach samoprzylepnych to, co wydaje im się pewne, jasne i wyraźne – co te głowy wiedzą na pewno. Prezentują swoje pomysły.

Krótki wykład z elementami wizualizacji

Osoba prowadząca wraz z dziećmi przeprowadza kartezjański eksperyment – na potrzeby zajęć wprowadzona jest perspektywę metodologicznego sceptycyzmu (w tym miejscu wytłumaczone zostaje dzieciom w przystępny sposób pojęcie sceptycyzmu).

Prowadzący pokazuje dzieciom brytol z narysowanym mózgiem i stopniowo tłumaczy kolejne etapy eksperymentu. Idąc za myślą Kartezjusza, przykleja karteczkę z napisem „cogito ergo sum”. Potem – „matematyka jest prawdziwa” (bo jej wyniki można sprawdzić). Potem „Bóg istnieje” (Kartezjusz myśli o Bogu i myśli, że on jest doskonały. Skoro w mózgu jest takie pojęcie, to skądś się musiało wziąć – od kogoś doskonalszego niż sam mózg Kartezjusza. Skoro ten Ktoś umieścił tam przekonanie, że cechą Boga jest doskonałość, to musi On istnieć – gdyby istniał, nie byłby doskonały (doskonalsze od tego co nie istnieje jest to, co istnieje). Dalej „świat istnieje” (skoro istnieje Bóg i stworzył Kartezjusza i jego mózg, to jest dobry. A skoro jest dobry, to nie okłamuje Kartezjusza. A skoro tak, to cały świat jest prawdziwy. Dalej „istnieje umysł i ciało”. Sceptycyzm zostaje przewyżniony w myśli Kartezjusza.

Dyskusja

Pytania do dyskusji:



- Co tak naprawdę może znaczyć cytat *myślę, więc jestem*?
- Kartezjusz najbardziej na świecie chciał poznać prawdę i zdobyć pewną wiedzę. Czego jeszcze ludzie mogą chcieć w życiu?
- Jaka dzisiaj może być najważniejsza sprawa w życiu?

3. Kartezjańskie sowy

Zadanie (aktywność plastyczna)

Sowy są uznawane za symbol mądrości, więc pasują do zajęć z filozofii. Uczestnicy wycinają i sklejają sowy z przygotowanego szablonu. Należy zwrócić uwagę, by dziób sowy był odpowiednio duży oraz by dzieci przykleiły tylko jego nasadę i czubek. W powstałą szczelinę w dziobie dzieci potem włożą zwiniętą w rulon małą karteczkę.

Sowy to są ptakami nocnymi, w dzień śpią, a ponieważ zazwyczaj w czasie zajęć jest jeszcze jasno, kartezjańskie sowy też śpią. Chcemy jednak żeby nasze sowy zawsze, nawet przez sen, wiedziały o ważnych dla nas sprawach, a ich wiedza we śnie była równie pewna jak na jawie. Trzeba je więc specjalnie zaprogramować w taki sposób, że sowy muszą mieć zawsze przy sobie karteczki przypominające czy uświadamiające ich właścicielom ważne sprawy. Dzieci na karteczkach piszą coś dla nich istotnego, a potem zwijają karteczki w rulon i wkładają je do dzióbka swoich sów. Nie dzielą się tym z grupą. Każdy uczestnik zajęć zabiera sowę do domu.

